



The Holy See

EKUMENICZNE CZUWANIE MODLITEWNE

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

*Plac Świętego Piotra
Sobota, 30 września 2023 r.*

[Multimedia]

„*Together*”. „Razem”. Jak pierwsza wspólnota chrześcijańska w dniu Pięćdziesiątnicy. Jak jedna owczarnia, miłowana i zgromadzona przez jednego Pasterza, Jezusa. Jak wielki tłum z Apokalipsy jesteśmy tutaj, bracia i siostry „z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7, 9), pochodzący z różnych wspólnot i krajów, córki i synowie tego samego Ojca, ożywieni Duchem otrzymanym we chrzcie, powołani do tej samej nadziei (por. Ef 4, 4-5).

Dziękuję za waszą obecność. Dziękuję Wspólnocie z Taizé za tę inicjatywę. Z wielką serdecznością pozdrawiam Zwierzchników Kościołów, *przywódców* i delegacje różnych tradycji chrześcijańskich, i pozdrawiam was wszystkich, zwłaszcza młodych: dziękuję! Dziękuję, że przybyliście, aby modlić się za nas i z nami, w Rzymie, przed Zwyczajnym Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów, w przededniu rekolekcji, które go poprzedzają. „*Syn-odos*”: podążajmy razem, nie tylko katolicy, ale wszyscy chrześcijanie, cały Lud ochrzczonych, cały Lud Boży, ponieważ „tylko razem może zaistnieć jedność wszystkich” (J.A. Möhler, *Symbolik oder Darstellung der dogmatischen Gegensätze der Katholiken und Protestanten nach ihren öffentlichen Bekenntnisschriften*, II, Köln-Olten 1961, 698).

Podobnie jak wielki tłum z Apokalipsy, modliliśmy się w milczeniu, słuchając „wielkiej ciszy” (por. Ap 8, 1). A cisza jest ważna, jest potężna: może wyrażać niewypowiedziany smutek w obliczu nieszczęścia, ale także w chwilach wesela, radość, której nie da się wyrazić słowami. Dlatego chciałbym wraz z wami pokrótce zastanowić się nad jej znaczeniem *w życiu osoby wierzącej, w życiu Kościoła i w drodze ku jedności chrześcijan*. Znaczenie ciszy.

Po pierwsze: cisza jest niezbędna *w życiu osoby wierzącej*. Znajduje się ona na początku i na końcu ziemskiego życia Chrystusa. *Verbum*, Słowo Ojca, stało się „milczeniem” w żłobie i na krzyżu, w noc Narodzenia i w noc Paschy. Dziś wieczorem my, chrześcijanie zatrzymaliśmy się w milczeniu przed krzyżem z San Damiano, jak uczniowie słuchający wobec krzyża, który jest katedrą Nauczyciela. Nasze milczenie nie było pustą ciszą, ale chwilą pełną wiary, oczekiwania i gotowości. W świecie pełnym zgiełku nie jesteśmy przyzwyczajeni do ciszy, a nawet czasami trudno nam ją znieść, ponieważ konfrontuje nas z Bogiem i z nami samymi. A jednak tkwi ona u podstaw słowa i życia. Święty Paweł mówi, że tajemnica Słowa Wcielonego została „dla dawnych wieków ukryta” (Rz 16, 25), ucząc nas, że milczenie strzeże tajemnicy, tak jak Abraham strzegł Przymierza, jak Maryja strzegła w łonie i rozważała w sercu życie swojego Syna (por. Łk 1, 31; 2, 19.51). Z drugiej strony, prawda nie potrzebuje gwałtownych okrzyków, aby dotrzeć do ludzkich serc. Bóg nie lubi deklaracji i wrzasków, paplaniny i zgiełku: Bóg woli raczej, jak to uczynił z Eliaszem, przemawiać w „szmerze łagodnego powiewu” (1 Krl 19, 12), w „nici dźwięczącej ciszy”. A zatem również my, jak Abraham, jak Elias, jak Maryja, musimy uwolnić się od wielu hałasów, aby usłyszeć Jego głos. Bo tylko w naszym milczeniu rozbrzmiewa Jego Słowo.

Po drugie: cisza jest niezbędna *w życiu Kościoła*. Dzieje Apostolskie mówią, że po przemówieniu Piotra na Soborze Jerozolimskim „umilkli wszyscy” (Dz 15, 12), przygotowując się na przyjęcie świadectwa Pawła i Barnaby o znakach i cudach, których Bóg dokonał wśród pogan. A to przypomina nam to, że milczenie we wspólnocie kościelnej umożliwia braterską komunikację, w której Duch Święty sprawia współbrzmienie punktów widzenia, ponieważ On jest harmonią. Bycie synodalnym oznacza akceptowanie się nawzajem ze świadomością, że wszyscy mamy coś do przekazania i nauczania się, gromadząc się razem, aby słuchać „Ducha Prawdy” (J 14, 17), aby wiedzieć, co „mówi On do Kościołów” (Ap 2, 7). A milczenie pozwala właśnie na rozeznanie, poprzez uważne słuchanie „błagań” Ducha, „których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26), a które odbijają się echem, często ukrytym, w Ludzie Bożym. Prośmy zatem Ducha Świętego o dar słuchania dla uczestników Synodu: „słuchania Boga, aż po usłyszenie z Nim krzyku ludu; słuchania ludu, aż po odkrycie w nim tego, do czego wzywa nas Bóg” (*Przemówienie z okazji czuwania modlitewnego przygotowującego do Synodu o Rodzinie*, 4 października 2014 r.).

I wreszcie po trzecie: cisza jest niezbędna *na drodze do jedności chrześcijan*. Ma ona fundamentalne znaczenie dla modlitwy, od której ekumenizm się zaczyna, a bez której jest bezowocny. Jezus modlił się, aby Jego uczniowie „stanowili jedno” (J 17, 21). Modlitwa w milczeniu pozwala nam przyjąć dar jedności „tak, jak chce tego Chrystus”, „za pomocą środków, których On pragnie” (por. P. Couturier, *Prière et unité chrétienne. Testament œcuménique*, Paris, Cerf, 2003), a nie jako niezależny owoc naszych własnych wysiłków i według czysto ludzkich kryteriów. Im bardziej zwracamy się razem do Pana w modlitwie, tym bardziej czujemy, że to On nas oczyszcza i jednoczy ponad różnicami. Jedność chrześcijan wzrasta w milczeniu przed krzyżem, podobnie jak nasiona, które otrzymamy, reprezentujące różne dary, którymi Duch Święty obdarzył różne tradycje: do nas należy ich zasianie, z przekonaniem, że jedynie Bóg daje wzrost (por. 1 Kor 3, 6). Będą one znakiem dla nas, powołanych z kolei do cichego umierania egoizmi,

aby wzrastać, dzięki działaniu Ducha Świętego, w komunii z Bogiem i w braterstwie między sobą.

Dlatego, bracia i siostry, prosimy we wspólnej modlitwie, abyśmy na nowo nauczyli się milczeć: aby usłyszeć głos Ojca, wezwanie Jezusa i błaganie Ducha. Prośmy, aby Synod był *kairós* braterstwa, miejscem, gdzie Duch Święty oczyszcza Kościół z gadulstwa, ideologii i polaryzacji. Zbliżając się do ważnej rocznicy wielkiego Soboru Nicejskiego, prosimy, abyśmy mogli w jedności i milczeniu, jak Mędrcy, czcić tajemnicę Boga, który stał się człowiekiem, pewni, że im bliżej będziemy Chrystusa, tym bardziej będziemy zjednoczeni między sobą. I tak jak Mędrców ze Wschodu prowadziła do Betlejem gwiazda, tak niech niebieskie światło prowadzi nas do naszego jedyne Pana i do jedności, o którą On się modlił. Bracia i siostry, wyruszmy razem, pragnąc Go spotkać, adorować i głosić, „aby świat uwierzył” (J 17, 21).